

No 273.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Saturnina M.
Czw. św. Andrzeja Ap.
Piąt. św. Elżbiety B.
Sob. św. Biblianny P. M.
Niedz. św. Franciszka Ks.
Pon. św. Barbary P. M.
Wt. św. Sabby Op.

Wschód słońca: godz. 7 m. 46
Zachód słońca: godz. 3 m. 50
Dług dnia: godz. 8 m. 14
Ubyło dnia: godz. 8 m. 41

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 29 listopada 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

TEATR WIELKI

POZEGNALNE WIDOWISKO

BENEFISOWE DYREKTORA

AL. ZELWEROWICZA

WE CZWARTEK, DNIA 30-go

LISTOPADA 1911-go ROKU

1 SZY RAZ „TO SAMO“

Sztuka w 3-ach aktach
Leopolda Staffa.

Ceny zwyczajne.

BILETY od Ponie- 3789
działku w cukierni
W-go Roszkowskiego.

Teatr Popularny

Dzisiaj o
8 m. 15 w.

„Kobieta bez znaczenia“

Oskara Wildego
w 4-ach aktach.

Konstantynowska 16.

Jutro o
8 m. 15 w.

„Dwie sieroty“

D'ENEREGO.

Kalendarz „Rozwoju“.

Dr. JELNICKI

powrócił.

CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE.

ulica Andrzeja № 7.

5321

Z parlamentu angielskiego.

Po rezygnacji Balfoura przywódcą opozycji w parlamencie angielskim został wybrany Andrzej Bonar Laco. Nowy ten „leader“ odznacza się szczególną znajomością spraw zagranicznych i bezwzględną odwagą w ich omawianiu w Parlamencie.

Artur James Balfour, synowiec s. p. margrabiego Salisbury'ego, był głównym twórcą sojuszu antyirlandzkich whigów i radykałów z torysami. W chwili obecnej liczy on lat 63, a z tych 32 lata, oddanych ciężkiej i wyczerującej pracy parlamentarnej. Prawie od jej początku, w 1874 roku, do wielkiego przesilenia gladstonowskiego w 1883 r. zajmował w swej partii stanowisko osobne i dla niej kłopotliwe—ciężką krytyką starego toryzmu i frondera. Czas pewien był w tej postawie zupełnie odosobniony. Kiedy go raz jednego księcia Walii (późniejszy król Edward) zapytał, do którego obozu właściwie się zaliczał, odparł: „Do czwartego, N. Panie.“ Książę, znając oczywiście tylko trzy ówczesne obozy w izbie, torysów; whigów i irlandczyków, zapytał znowu: „A gdzie ten obóz?“ — „Pod moim kapeluszem,“ odparł Balfour, zdejmując nakrycie głowy i kłaniając się nisko.

Wkrótce jednak złączyli się z nim trzej najzdolniejsi wśród młodszych torysów. Byli to: lord Raulof Churchill, ojciec dzisiejszego ministra marynarki, Winstona — Ryszard Chaplin i Sydney Buxton. Razem stanowili w Izbie głośną „Fourth Party,“ partię czwartą, której historycznym zadaniem było rzucić most, łączący w kwestyi spójności państwa żywioły konserwatywne z liberalnym imperyalizmem, reprezentowanym już w roku 1885, przez Józefa Chamberlaina.

Lat z górą 21 był Balfour szefem tej koalicji i zarazem unionistycznej w parlamencie opozycji. Wiadomo, iż ostatnimi czasy zaznaczyła się między nim a Chamberlainem (a po tegoż ustąpieniu z powodu choroby z jego synem Austenem) różnica zapatrywań, nie tyle może na zasadnicze punkty unionistycznej polityki, ile na taktykę jej prowadzenia w kraju i w Parlamencie. Dotyczyło to głównie kwestyi obrony państwowego handlu i przemysłu, czyli cłowej, oraz oporu, jaki Izba lordów powinna była stawić przeciw ostatniej ustawie w sprawie veto, przeprowadzonej w Izbie niższej li tylko większością głosów irlandzkich i robotniczych.

Różnica ta, zaostrzona ostatnio przez osobisty antagonizm Waltera Longa, najzdolniejszego wśród tych konserwatystów, którzy wywiesili sztandar walki bezwzględnej przeciw homerulowi i zneutralizowaniu powagi lordów, a jednocześnie o reformę cłową — spowodowała Balfoura do ustąpienia. Odstępując od uświęconego tradycją zwyczaju, Balfour nie wskazał swego następcy.

Stronnictwo unionistyczne, choć przygotowane na rezygnację swego szefa, znalazło się w trudnym położeniu. Główny jego odłam pragnął mieć wodzem Waltera Longa — drugi, Austena Chamberlaina. Obaj wytrawni parlamentarzyści zajmowali wysokie stanowiska ministerialne. Tak jeden, jak drugi, odznaczył się w trzech ostatnich kadencjach wszechstronną znajomością spraw i parlamentarnych stosunków. Obaj posiadają wybitne zdolności partyjnych „leaderów“, ciesząc się ogólną w kraju i w izbie popularnością, są znakomitymi mówcami, ale... te właśnie wspólne przymioty czynią z nich naturalnych współzawodników, których akcja mogłaby po tym lub owym wyborze wystawić na szwank spójność i jednolitą taktykę całego opozycyjnego stronnictwa.

Ażeby temu zapobiedz, stronnictwo zaraz po ustąpieniu Balfoura odbyło walną radę, która doprowadziła do jednomyslniej zgody na wybór kompromisowy. Naczelnictwo stronnictwa oddano w ręce Bonara Lawa. Nowy szef urodził się w Kanadzie 1868 r., z ojca duchownego dysydenckiego. Średnie szkoły ukończył w Glasgowie i tam się oddał zawodowi przemysłowemu. Jako kierownik, potem właściciel wielkich hut żelaznych dorobił się wielkiego majątku. Wybrany posłem w Glasgowie r. 1900, już dwa lata później został parlamentarnym sekretarzem ministerstwa handlu. W ostatnich wyborach znów upadł (w Manchesterze), lecz stronnictwo, nie chcąc utracić w izbie jednej z swych sił najdzielniejszych, postarało się, że Bonar Law wrócił do izby, jako poseł z Bootla.

Przy numerze gwiazdkowym rozesłemy naszym prenumeratorom bezpłatnie kalendarz w formie broszury. Kalendarz będzie przeznaczony do ogólnego użytku i opatrzony zostanie w dział informacyjny, najniezbędniejszy.

Ogłoszenia do tego kalendarza przyjmujemy tylko w ograniczonej liczbie. Pożądane jednakże byłyby adresy niezbędnych rzemieślników, których praca ma styczność z życiem codziennym i przedsiębiorstw ogólnego użytku, jak nprz.: zdunów, krawców, tapicerów, szewców, stolarzy, ślusarzy, introligatorów, szklarzy, elektrotechnik, pralni, wynajmu karet, przepisywania na maszynie i t. p., o które to informacje często bywa administracja zapytywana.

Adresa te interesanci w ciągu dwóch tygodni mogą zamawiać w administracji naszego pisma po 3 rb. za adres.

Administracja przyjmuje też ogłoszenia na okładkę.

Agentów nie rozsyłamy.

Administracja „Rozwoju“

Przejazd № 8.

Warszawskie Ziemiańskie
Towarzystwo Mleczarskie

ODDZIAŁ w ŁODZI.

(Biuro i magazyny: Piotrkowska 200, telefon 27-71. Sklepy: I—Piotrkowska 141, II—Piotrkowska 200, III—Widzewska 128, IV—Staro-Zarzewska 49, w Pabianicach: Zamkowa 11) otworzyło:

sklep 4-ty

przy ulicy Staro-Zarzewskiej № 49.

Pierwszorzędnym mówcą, nieustraszoną badaczką międzynarodowych stosunków ekonomicznych i dyplomatycznych, Bonar Law da się, jak przewidują w znakli ministrem Aquilla głównie na tych dwóch polach. Jak zdola przywrócić harmonię w łonie własnego obozu, pokaże się od sesji styczniowej.

Jeszcze w „pałacowej sprawie”.

Artykuł pod powyższym tytułem, pióra p. Wacława Zawadzkiego, wydrukowany w „Rozwoju” z dnia 17 b. m., dotyczący stanu moralnego młodzieży naszej, przez odpowiedni już wydrukowany, wywołał szereg innych jeszcze, których, ze względu na szczupłe ramy pisma, nie możemy podawać drukiem w całości; musimy poprzestać na streszczeniu.

P. K. Łapiński kładzie nacisk na to, żeby rodzice i nauczyciele przysparzali młodzieży serdecznie, karcili ją, jak dobrotliwi przyjaciele, świecili jej przykładem, a wychowanie przyniesie plan pożądaną.

Mylili się tylko p. K. Ł., sądząc, że dziecko przychodzi na świat jako bryła bezkształtna, którą można urobić dowolnie. Tak nie jest. Małe dziecko — to już indywidualność; ma właściwe sobie skłonności, popędy, zdolności odróżniające ją od innych rówieśników.

Zadaniem wychowawcy jest poznać te znamiona osobnicze i odpowiednio je skierować, ale to już rzecz, wychodząca poza obręb sprawy szczegółowej, o której mowa, sprawy młodzieży łódzkiej.

Panią A. L. słusznie rażą płocze rozmowy i tuste koncepty w zebraniach towarzyskich, jako też niewłaściwe książki do czytania.

P. N. Marjanowicz odpiera z młodzieńcem oburzeniem zarzuty, zrobione naszej młodzieży.

P. Bolesław Dudziński prosi o zmianę, zrobioną w przypisku redakcyjnym do artykułu drukowanego w № 266 „Rozwoju”, mianowicie oświadnia, że nie jest pedagogiem, o ile jednak wiemy czas dłuższy zajmował się pedagogią, dając z powodzeniem lekcje.

Wreszcie pobiera ponownie głos p. Zawadzki, który przyznając, że „może użył barw zbyt ciemnych”, powołuje się wszakże na prace prof. Sosnowskiego „Młodzież nazwa poza szkołą” (w czasopiśmie, p. t. „Wychowanie w domu i szkole”, rok 1909), prof. A. Mazanowskiego, artykuł opracowany źródłowo: „Zepsucie młodzieży dzisiejszej” („Przegląd powszechny”, r. 1911), na zdarzenia, które coraz częściej spotyka w ostatnich czasach i nie sam tylko zwraca na nie uwagę i wypowiada gorące życzenie, żeby powstało u nas Towarzystwo opieki nad młodzieżą poza szkołą, któreby dostarczało młodzieży odpowiednich rozrywek i zajęć, wogóle tego, co może ją odwieść od zgubnych wpływów i ulicy, co może ją podnieść, uszlachetnić.

To jest idea zasadnicza artykułu „W pałacowej sprawie” — powiada autor — i z tą ideą, z tym pomysłem istotnie trudno się nie zgodzić.

Inna rzecz jest — czy znajdują się rychło wykonawcy tego projektu?

Odpowiedź na powyższe pytanie pozostawiamy czytelnikom „Rozwoju”.

Ożywienie się handlu w Królestwie Polskiem.

Pod powyższym tytułem wydrukowała „Torg. Prom. Gaz.” następującą notatkę.

Przedłużający się zastój w handlu widocznie ustępuje miejsca ożywieniu, które wywołał przyjazd wielu kupców z Cesarstwa. Głównie daje się zauważyć nabywanie towarów na porę zimową, ale także robią się obstalunki na sezony nadchodzące: zimowy i letni. Duży jest popyt na towary bawełniane i wełniane, materiały do ubiorów damskich, kapelusze słomiane i pilśniowe dla obu płci, pióra, wstążki jedwabne i półjedwabne, koronki. Eksporterzy z Królestwa Polskiego twierdzą, że ostatni szereg bankructw w Cesarstwie oczyścił do pewnego stopnia atmosferę kredytową i że dalsze bankructwa tak liczne i ciężkie, jak w ciągu ostatnich czterech miesięcy, nie są przewidywane. Chętnie więc sprzedają towary na zwykłych warunkach kredytowych. Należy przyjąć pod uwagę, że suma bankructw

kupców z Cesarstwa przetrwała Królestwo Polskie o stratę przeszło 4 milionów rubli.

Mówiąc o wywozie z Królestwa Polskiego, trzeba zauważyć przeciągający się zastój w sprzedaży i wywozie odzieży gutowej.

Drugi koncert symfoniczny.

Program drugiego z cyklu koncertów Symfonicznych Warszawskiej Filharmonijnej orkiestry zawierał tylko trzy dzieła muzyczne.

Pierwsze był to wstęp do opery „Mistrze śpiewacy z Norymbergi” Wagnera. W utworze tym łączą się głównejsze tematy i reminiscencje z całej opery, a pieśń turniejowa Waltera, bohatera, który zwycięży wszystkich współrywali po lutni przebija się jako główny motyw na tle tkanki polifonicznej. Jest to dzieło, które w twórczości Wagnera tchnie zupełnie odrębnym charakterem, bo właściwie „Mistrze śpiewacy z Norymbergi” jest to „opera komiczna w poważnym stylu” jak się wyraził niegdyś Hans Bulow. Zazwyczaj kapelmistrze przywykli traktować wspomniany wstęp zbyt powierzchownie, dając tempo zwykłego marsza, zaś p. Birnbaum obecny kapelmistrz orkiestry filharmonijnej, traktował dzieło z wielką precyzją, wydobywając na wierzch rozmaite szczegóły i potrafił istotnie zainteresować niem słuchaczy.

Drugim dziełem był koncert hiszpańskiego kompozytora Lalo na wiolonczelę z orkiestrą, składający się z dwóch części, osnutych na motywach hiszpańskich, drobniogowo opracowanych i barwnie instrumentowanych.

Wykonawcą tego koncertu był świetny wiolonczelista, koncertmistrz orkiestry, p. Eli Kochański.

Trzecim dziełem, które wypełniło drugą część programu, była symfonia heroiczna (Nr. 3) Beethowena, napisana pierwotnie przez genialnego klasyka na cześć wielkiego bohatera, którym był Napoleon I-szy. Beethoven ulegał wówczas ogólnemu entuzjazmowi i wyraził w tym dziele świetność i tryumf czynów bohaterskich, gdy jednak dowiedział się o porażce Napoleona, i gdy wogóle zwątpił w jego altruistyczną działalność, napisał w drugiej części symfonii marsza żałobnego w rodzaju wielkiego poematu muzycznego za umarłych, kasując swój napis pierwotny na partyturze „ku czci wielkiego bohatera”. Symfonia ta pozostała jednak do dziś dnia pod nazwą bohaterskiej.

Arcydzieło Beethowena wykonane było z niezwykłym pietyzmem i subtelnością, cechującą wysocki artyzm kapelmistrza i wykonawców.

Tadeusz Joteyko.

ZYGZAKI.

Jako ilustracja zorganizowanej pomocy lekarskiej w fabrykach, oraz panujących w nich stosunków, wymownie świadczy fakt, o którym trafem zacerpujemy wiadomość u d-ra Koziolkiewicza.

W dniu 17 b. m. robotnik fabryki wstążek Babiackiego, przy ulicy Długiej № 91, Filip Faszczewski, nagle zachorował, jak przypuszczać należy z zaziębienia (okna w sali fabrycznej są wybite oddawna).

Nazajutrz, rozgorączkowany, osłabiony, kaszlący, skłonny do omdlenia, Faszczewski udaje się do fabryki o godzinie 11-ej rano z prośbą o wydanie mu zwykłej „kartki” do lekarza dla porady. Administracja fabryczna, nie dając mu żadnej kartki, odsyła chorego do lekarza fabrycznego d-ra X., zamieszkałego przy ul. Dzielnej. Lekarz, zbadawszy szybko chorego Faszczewskiego, nie wydaje mu zaświadczenia dla okazania go w fabryce, lecz tonem bynajmniej nie opiekuna chorego, obiecuje dać znac telefonicznie do fabryki o stanie zdrowia Faszczewskiego. Działo się to w sobotę. W poniedziałek, d. 20 b. m., robotnik Faszczewski, bardziej jeszcze schorzał, złącza się rano do administracji fabrycznej i o dziwo! Przyjęty zostaje obojętnie, a zamiast spodziewanej pomocy administracja każe dalej pracować.

Volens nolens staje przy warsztacie i pracuje, mimo swej bezsilności do południa, jedynie dlatego, aby spotkać się z nową niespo-

dzianka. Oto administracja fabryczna wręcza mu paszport, oraz wypłaca mu zarobek za tydzień ubiegły i za przepracowanie ostatnich kilku godzin, a zdjąwszy pas z maszyny, oświadcza, że on, Faszczewski, jako symulant, wydany zostaje z fabryki.

Oświadczenie to przyprowadziło o rozpacz biednego, zawstydzonego wobec swoich kolegów, robotnika.

Nieszczęsny powłócił się do innego lekarza, niefabrycznego, d-ra Koziolkiewicza na ul. Piotrkowską № 103, który, według udzielonych nam informacji, znalazł, że Faszczewski istotnie jest ciężko chory, stwierdziwszy: temperaturę 40°, duszność, straszny ból w piersiach, kaszel z krwią płucną, na twarzy sińce.

Taki był widok rzekomego „symulanta”.

O wypadku tym żona chorego robotnika Leokadya — zameldowała inspektorowi fabrycznemu, zamieszkałemu przy ulicy Konstantynowskiej nr 33, który przyrzekł, że sprawę dokładnie rozpatrzy.

W celu przekonania się, jaki obecnie stan zdrowia Faszczewskiego, udaliśmy się do jego mieszkania na ulicę Cegielińską nr. 92. I o to, cośmy znaleźli: Faszczewski przez kilka dni nie opuszczał łóżka, wczoraj dopiero podniósł się, próbując, czy mu się uda chodzić o własnych siłach. Wygląda on bardzo mizernie, jest osłabiony i pluje krwią.

Żona jego, Leokadya oзнакомиła nas, że w ubiegłą sobotę dnia 25 b. m. udała się do administracji fabryki Babiackiego z prośbą o wydanie jej zapomogi dla męża, który przez dwa lata pracował sumiennie w tej fabryce.

Faszczewskiej administracja kategorycznie odmówiła wydania nawet rubla, nadmieniając, że jeżeli mąż jej zgodzi się przyjść do fabryki i przepracować dwa tygodnie, jak tego wymagają przepisy fabryczne, wówczas przysługiwać mu będzie prawo do przyznania zapomogi.

Czyż jednak przy teraźniejszym stanie zdrowia możliwym jest, aby Faszczewski stanął przy warsztacie i pracował? Wszak choroba jego wymaga radykalnej kuracji.

Położenie więc małżonków Faszczewskich jest krytyczne.

Niemą funduszów na umieszczenie chorego w szpitalu, gdzieby znalazł opiekę i wygodę, zamiast przebywania w wilgotnej ciasnej izdebce, brak też środków do życia.

(a)

Z dzielnic polskich.

LWÓW — W instytucie weterynaryjnym wybuchnął strejk studentów, którzy postawili żądanie wzniesienia nowego gmachu laboratoryjów i urzędzeń naukowych.

— Odbył się dwudniowy zjazd Stowarzyszeń gospodarczych; zakończono go uchwałą zwolnienia zjazdu kooperatystów polskich. Przy tej sposobności odbyło się poświęcenie gmachu związku Tow. gospodarczych.

LWÓW — Na zgromadzeniu wyborczym zamiast chorego posła Buzka przemawiał profesor Stanisław Głabiński. Narzekał on na terór władz politycznych podczas ostatnich wyborów do parlamentu austriackiego. Koło polskie straciło, zdaniem mówcy, poprzednie znaczenie swoje. Utworzono blok mniejszości, która stale jest przegłosowywana. Z powodu rozgorączczenia stąd wynikającego potrzebne jest uzdrowienie stosunków. Jednakże Głabiński pragnie utrzymania solidarności, będącej zdobyczą narodową i zadatkiem lepszej przyszłości. Mówcy krytykowali wogóle Koło polskie. Uchwalono dwie rezolucje; w sprawie chełmskiej oraz w sprawie budowy kanałów.

POZNAN — Główna rada stronnictwa narodowo-demokratycznego ogłasza dzisiaj motywy, dla których w okręgu Krotoszyńsko-Koźmińskim odwołuje stanowczo w tym okręgu swego kandydata Chłapowskiego, natomiast zaleca poprzeć bezwzględnie wszystkie inne kandydatury kompromisowe; Grabskiego, księdza Kurcewskiego, Mielżyńskiego, Morawskiego, Nięgolewskiego, Nowickiego, Radziwiłła, Władysława Seydy, prałata Stychła i Trampczyńskiego.

Brejski cofnął swą rezygnację. Wybór w powiecie Kościeszyńskim zapewniony.

W powiecie Kartuskim na Kaszubach uchwalono kandydaturę adw. Łaszczewskiego, w pow. zaś Opolskim ks. Brandysa.

— Wybory do rady miejskiej w Kruszwicy przyniosły Polakom walne zwycięstwo.

POZNAN — Zgromadzenie wyborcze powiatu Kempnińskiego uchwaliło kandydaturę Radziwiłła, obecnego prezesa Koła, w powiecie Mogilewskim. Uchwalono też jeduomyślnie kandydaturę adwokata Trąpczyńskiego.

Z KRAKOWA. Deputacja Towarzystwa Szkoły Ludowej z E. Bandrowskim, E. Adamem i S. Natansonem na czele wyjechała do Wiednia w celu starań u Koła polskiego oraz u ministrów oświaty i Galicyi o upaństwowienie trzech szkół średnich: dwóch w Białej i jednej w Orłowej na Szląsku.

— Wczoraj w celu upamiętnienia i uczczenia rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego w jego mieście rodzinnem, wystawiono po raz pierwszy na scenie teatru „Legjon.“ Teatr przepelniony przez gości, zaproszonych ze wszystkich dzielnic Polski, przybyłych w strojach uroczystych. Nastroj podniosły. Przyjęcie „Legjonu“ oraz jego wykonawców było owacyjne. Rolę Adama Mickiewicza grał dyrektor Solski, któremu zgotowano serdeczną i gorącą owację kwiatową. Wieńce i kwiaty wypełniły scenę.

— Ks. biskup-nominat Sapiecha odpowiedział na gratulacyjny telegram Rady miasta wyrażeniem nadziei współdziałania z Radą miejską we wspólnej pracy dla dobra grodu.

ZE LWOWA. W poniedziałek w wielkiej sali teatralnej w Drohobyczu odbyło się liczne żydowskie zgromadzenie przedwyborcze. Zebranie zagał dr. Falk, o sytuacji wyborczej w okręgu mówił p. Menkes ze Lwowa. Przemawiało nadto kilku mówców, którzy popierali kandydaturę dra Loewensteina. Zabrał także głos Jakób Fauerstein, który zaprotestował przeciw pogłoskom, jakoby zamierzał wyjechać z Drohobycza i poparł gorąco kandydaturę dr. Loewensteina. Do Drohobycza zjechało się b. wielu agitatorów socjalistycznych z p. Daszyńskim na czele, aby zapewnić zwycięstwo ich kandydatowi Hausnerowi. W mieście do późna w noc panował ogromny ruch. Na odbytych dziś rano wyborach uzupełniających na posła do parlamentu, z Drohobycza wybrano dr. Loewensteina, który otrzymał 5,221 gł. Inni kandydaci otrzymali: syonista Segal 1,629 gł., socjalista Hausner 1,302 gł. W Złoczowie zwyciężył nieznan w świecie politycznym właściciel kopalni nafty, Reizes, który otrzymał 2,802 gł., pokonawszy byłego ministra dla Galicyi, Dulbę, który otrzymał 2,529 głosów.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przemysława. Jutro Ludesława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kobleta bez znaczenia“, sztuka w 4 aktach Oskara Wildego. (Przedstawienie dla „Harmonii“). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Dwie siostry“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR WIELKI (Konstantynowska 16). Jutro widowisko benefisowe pożegnalne Aleksandra Zelwerowicza dyr. teatru polskiego. Dana będzie sztuka w 3 aktach Leopolda Staffa „To samo“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

LUTNIA. (Piotrkowska 108). Dziś wieczorem zebranie towarzyskie członków, połączone z zabawą taneczną.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(h) Postanowienie obowiązujące. Warszawski generał gubernator wydał postanowienie obowią-

zujące w kwestyi stróżów domów i nocnych.

W myśl tego postanowienia w każdej nieruchomości winien znajdować się stróż, oznaczający nad bezpieczeństwem mieszkańców i ich mieniem, w nocy zaś czynności te winni pełnić stróże nocni na pewnych przestrzeniach, stosownie do uznania naczelnika policyi. Jeżeli zaś właściciele domów nie chcą utrzymywać stróżów, czynności te pełnić mogą osobiście, za zgodą naczelnika policyi. Gubernator ma prawo żądać, by w domach więcej zaludnionych liczba stróżów była większa, niż jeden, jak również ma prawo uwzględnić prośbę właścicieli nieruchomości małych, by jeden stróż obsługiwał ich parę. Co zaś do stróżów nocnych, ci mogą czuwać nad bezpieczeństwem kilku nieruchomości. Termin pełnienia służby stróżów domów i nocnych określa gubernator.

Na stróżów domów i nocnych można przyjmować osoby nie młodsze, niż 25 lat, nieumodne i zatwierdzone na te czynności przez władze policyjne. Stróż winien otrzymywać mieszkanie suche, widne, na parterze i dostępne. Na drzwiach mieszkań winny być znaczki w języku polskim i rosyjskim „stróż“. Na czas pory chłodnej stróż winni być zaopatrzeni przez właścicieli domów w kożuch i ciepłe obuwie.

Instrukcje dla stróżów wydaje gubernator. Stróż domów, jak też i nocni są podwładni władzy policyjnej, z tego powodu wynajmujący niema prawa wydawać im żadnych zleceń, które mogłyby przeszkadzać w czynnościach stróża.

Na żądanie policmajstra stróż winien być wydalony lub zamieniony innym, w terminie 15 dniowym.

Osoby, niezadowolone z rozporządzeń policyi, mogą wnosić skargi do gubernatorów.

Osoby, nie wykonyujące tego rozporządzenia, podlegają karze do 50 rb. lub aresztowi do 3 miesięcy.

(x) Z poczty. Naczelnik głównego kantoru pocztowego w Łodzi zawiadamia nas, że na skutek umowy z niemiecką dyrekcją pocztową w Halli z dniem 1 grudnia r. b. ustanowiono przesyłkę korespondencji pocztowej zwykłej i poleconej z Łodzi do niemieckiego wagonu pocztowego nr. 29 w pociągu nr. 102 linii Skalmierzyce-Halla. Korespondencja ta będzie wysyłana z Łodzi pociągiem pospiesznym kolei kaliskiej nr. 7, o godz. 6 m. 13 wieczorem. Tym pociągiem będzie wysyłana korespondencja adresowana do Kalisza na trakty wychodzące z tego miasta.

Niezależnie od tego od dnia 1 grudnia przychodzić będzie do Łodzi poc. nr. 8 kolei kaliskiej o godz. 10 m. 51 rano korespondencja z niemieckiego wagonu pocztowego nr. 29 z pociągu nr. 103 linii Halla—Skalmierzyce i z Kalisza.

(x) Stemple na pocztówkach. Czytelnicy nasi skarżą się że poczta tutejsza na pocztówkach przykładła stemple na miejscu przeznaczonym do pisania, co uniemożliwia odczytanie treści listu. Czy nie możnaby temu zapobiedz?

(x) Ruch chorych. W szpitalu dla chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym ruch chorych przedstawia się jak następuje:

W dniu 20 b. m. było chorych na ospę — 25, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 9, wypisało się — 6, zmarło — 1, pozostało na kuracji w dniu 27 b. m. chorych — 27: na szkarlatynę było chorych — 6, przybyło — 5, wypisało się — 1, zmarło — 2, pozostało na kuracji — 8; na różę było chorych — 3, przybyło — 3, wypisało się — 2, pozostało na kuracji — 4.

Ogółem w dniu 20 b. m. było chorych — 30 w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 17, wypisało się — 9, zmarło — 3, pozostało na kuracji w dniu 27 b. m. chorych — 39.

(a) Nowi ławnicy sądów gminnych. Gubernator piotrkowski zatwierdził na stanowiskach ławników i podławników sądów gminnych w po-

wiecie łódzkim na nadchodząco trzecielecio osoby następujące:

W okręgu I (os. Taszyn) włościanie gminy Czarnocin: Józef Kapka — ławnikiem, Jan Pach — podławnikiem.

W okręgu II (os. Rzgów), Wojciech Kaźmierczak — ławnikiem, Grzegorz Kornacki — podławnikiem, obaj z gminy Chojny.

W okręgu III (os. Bałuty), mieszkańcy Radogoszcza: Aleksander Bonik — ławnikiem, Juliusz Holtz — podławnikiem.

W okręgu IV (os. Aleksandrów) włościanie z gminy Beldów: Michał Grobarczyk — ławnikiem, Józef Sulkowski — podławnikiem.

W okręgu V (m. Zgierz), Józef Szpuch — ławnikiem.

W okręgu VI (os. Konstantynów), włościanie z gminy Rzew: Karol Hellert — ławnikiem, Franciszek Miller — podławnikiem.

(a) Plan zatwierdzony. Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził plan Adolfa Klinka na budowę 3-piętrowych oficyn przy ulicy Brzezińskiej pod nr. 46 na Bałutach.

(x) Gwiazdka dla „Gniazda.“ Jedną z najsympatyczniejszych instytucji filantropijnych w Łodzi jest bezwątpienia „Gniazdo łódzkie“ dla ubogiej dziatwy, zebranej z ulicy, które w ochronie Towarzystwa opieki nad dziećmi przytuła przy ulicy Milsza pod № 16 przeszło setkę takiej dziatwy bezdomnej, by z uliczników zamienić ich na pożytecznych pracowników.

Dziatwa ta z utęsknieniem oczekuje nadchodzącej „Gwiazdki“ i dziś już marzy o jarzącej choince, co zapłonie w dzień święta maluczkich.

Niestety ziszczenie tych marzeń zależy nie od Zarządu „Gniazda“, lecz od stopnia ofiarności dzieci rodziców zamożnych, o ile zechcą złożyć dla dziatwy z „Gniazda“ zabawki, które już ich znużyły, lalki, piłki i t. p. tudzież przeczytane już książeczki. Przydały by się też obranka, czapeczki, buciki i t. p. Zarząd „Gniazda“ przyjmuje z wdzięcznością — a skoro zamożniejsi poprą skutecznie biedniejszych, „Gwiazdka“ w ochronie przy ulicy Milsza zabłyśnie wspaniałem światłem, bo rozżarzy je miłość bliźniego, rozbudzona w maluczkich serduszkach za przykładem rodziców i opiekunów pod hasłem: „Biedny to rzecz święta.“

(x) Na szkołę rzemiosł. Szkoła rzemiosł przy ulicy Wodnej, wychowująca najbiedniejszą młodzież, która pozostawiona losowi zwyrodniała by może, na uzdolnionych i dzielnych pracowników, zasługuje na gorliwe poparcie ogółu. Spodobność nadarza się ku temu, bo oto w nadchodzącą niedzielę dnia 3 grudnia, w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18, na korzyść Szkoły rzemiosł odbędzie się nadzwyczajne przedstawienie wszechświatowej sławy klasycznej tancerki Artemidy Colonna ze współudziałem włoskiego śpiewaka z opery San Carlo w Neapolu Irnerio Constantini.

Taniec Artemidy Colonna czaruje urokiem poezji, plastyką artystycznych ruchów, odgłosem starożytnej poetycznej Hellady, którą tancerka wskrzesza przed oczyma widza swoimi pantomimami i gestami, snuje baśnie jedną fantastyczniejszą od drugiej. Na niedzielnym wieczorze p. Colonna odtańczy między innymi: Menneta i Sarabandę—Glücka, Taniec egipski—Verdi'ego, taniec Carmeny — Bezeta; zaś p. Constantini odśpiewa utwory Leoncavalla, Terli'ego i Bizeta. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

Urozmaicony ten wieczór a przede wszystkim sam cel, powinny zgromadzić publiczność łódzką tak, aby jedno miejsce nie pozostało wolne.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Dnia 30 b. m. we czwartek o godz. 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska № 5) odbędzie się zebranie sekcji pedagogicznej.

Porządek dzienny obejmuje: 1) pogadankę z



Czystą, piękną cerę, delikatne, białe ręce, zdrową, świeżą skórę wywołuje codzienne użycie patentowanego Mydła Ray'a, ze względu na ceną zawartość substancji świeżych jaj kurzych. To też niechaj nikt nie omieszka zrobić próbe. Cena za kawałek 50 kop. Do nabycia wszędzie. — Prawdziwe tylko w różowym opakowaniu, z firmą generalnego depozytariusza Gustawa Rosenthała w Warszawie.



dział w wychowaniu starożytnego i 2) dalszy ciąg dyskusji „o zachowaniu się młodzieży poza szkołą“.

(x) Dla młodzieży. Towarzystwo „Wiedza“ urządza we czwartek dnia 30 b. m., w teatrze „Odeon“ (Przejazd № 2) przedstawienie z objaśnieniem obrazów treści naukowej i pouczającej. Początek o godzinie 4 po połud.

Wejście na parter dla młodzieży kop. 5, na balkon 10 kop., dla dorosłych 20 kop.

(a) Ze Stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych. W dniu 27 listopada r. b. pod przewodnictwem wice-prezesa p. L. Kłokockiego, odbyło się posiedzenie zarządu, na którym z kasy pożyczek i wsparć, istniejącej przy Stowarzyszeniu wydano bezwrotną zapomogę w kwocie rb. 25.

Z listy członków Stowarzyszenia wykreślono z powodu śmierci ś. p. Stanisława Markiewicza i na zasadzie § 9 Ustawy — 4 osoby.

Mający się odbyć dnia 2-go grudnia roku bieżącego w lokalu Stowarzyszenia, aut. zapowiada się doskonale wobec łaskawie zaangażowanego współdziałania wybitnych sił amatorskich.

(h) Z resursy rzemieślniczej. Wczoraj na posiedzeniu zarządu resursy rzemieślniczej bardzo obszernie omawiano kwestyę organizacji wystawy rzemieślniczej. Po wyczerpujących dyskusjach, wybrano spośród członków zarządu pp. Władysława Wagnera, Antoniego Osuchowskiego i Krokiewskiego, oraz p. Teodora Szybiłło, aby wspólnie opracowali projekt i zkoopletowali liczbę osób, wraz z którymi zorganizowali by komitet wystawy.

W ten bowiem sposób nważać należy, że kwestya wystawy najpomysłniej będzie rozstrzygnięta.

Podniesiono projekt aby w pierwszy i drugi dzień Bożego Narodzenia, urządzić „Jasełka“ po za tem załatwiono kilka kwestyi bieżących.

(x) Ze Zgromadzenia tapicerów. W niedzielę dnia 3 grudnia o godzinie 4 po poł. w lokalu starszego Zgromadzenia tapicerów przy ulicy Nawrot 23 odbędzie się sesya kwartalna majstrów tegoż cechu.

(x) Z klubu rzemieślniczego. Dnia 30 b. m. t. j. w czwartek o godzinie 9 wieczorem odbędzie się w klubie rzemieślniczym odczyt p. Th. Rosenbauma na temat:

„Co to jest wykształcenie“.

(x) Ze Stow. opieki nad zwierzętami. Wobec nadeszłej pory, w której często powstają na ulicach ślizgawice, szczególnie niebezpieczne dla zwierząt na brukach drewnianych, zarząd łódzkiego oddziału T-wa opieki nad zwierzętami ponownie uprasza za naszym pośrednictwem wszystkich pp.: właścicieli koni o zaopatrywanie podkówek w ostre haczki, zaś pp.: właścicieli nieruchomości o wypypywanie piaskiem ulic podczas ślizgawicy, celem zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom.

(x) Z „Harmonii“. Z uwagi na dwa występy publiczne w najbliższym czasie, pożądanym jest bardzo, by członkowie kół śpiewaczego i dramatycznego zbieżeli się na lekcye i próby w komplecie i punktualnie. Bardzo o to proszą za naszym pośrednictwem zarząd „Harmonii“.

(a) Na fundusz budowy teatru. Zarząd Polskiego Towarzystwa teatralnego urządza w dniu 3 lutego r. p. bal maskowy w sali teatru Wielkiego na rzecz budowy własnego gmachu teatralnego.

(a) Ze szkoły dentystycznej. W dniu 1 grudnia r. b. w szkole dentystycznej A. Zadawicza odbędą się egzamina dla abiturjentów. Jako delegaci przy egzaminowaniu wyznaczeni zostali przez urząd lekarski przy rządzie gubernialnym piotrkowskim — dr. medycyny Grundulus, lekarz dentystka Bloch — Fiszerowa i lekarz dentysta Szapoznik z Pabianic.

(a) Ogłoszenie upadłości. Sąd handlowy moskiewski ogłosił upadłość kupca Izraela Pejsachowa, postanawiając osadzić dłużnika w areszcie. Pejsachow prowadził handel wyrobami manufakturowymi. Pasywa wynoszą 240,000 rb. Majątek Pajsachowa zawiera się w towarach wartości około 70,000 rubli.

(a) Z sądów. Donosiliśmy o upadłości firmy „Bracia Ebhardt“.

Otóż obecnie, jak nam komunikuje adwokat przysięgły Włodzimierz Wyganowski — układ

firmy „Bracia Ebhardt“ z wierzytelnościami, zawarty w sądzie okręgowym piotrkowskim dnia 21/9 1910 r., zatwierdzony został przez izbę sądową warszawską dnia 25 b. m., wobec czego upadłość powyższej firmy umorzona została i właściciel jej Herman Ebhardt (junior) przywrócony został do czci kupieckiej.

(a) Zawieszenie wypłat. Według „Kommersanta“ zawiesiły wypłaty firmy następujące:

W Symferopolu firma „Wygoda“ właścicielem której jest J. Sadownikow, handlujący towarami manufakturowymi i galanteryjnymi. Pasywa wynoszą 100,000 rubli.

W Elizawetgradzie firma „Borys Ginsburg“, zajmująca się sprzedażą wyrobów manufakturowych. Pasywa 80 tys. rubli. Zaproponowano wierzytelcom 50 proc.

W temże mieście zawiesił wypłaty Bencyan Rubkin; pasywa nieokreślone.

W Berdyczowie zawiesił wypłaty F. Cylejkin, handlujący towarami manufakturowymi. Zaproponował wierzytelcom 50 proc.

(a) Kara administracyjna. Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego, właściciel domu przy ulicy Przejazd 39 Chaim Margulis za niedbałe prowadzenie ksiąg meldunkowych skazany został na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

(f) Niedbałe roboty. Przeróbki dokonywane obecnie w „Grand hotelu“ dokonywane są z ogromnym pośpiechem, (który prowadzi aż do błędów, zagrażających życiu setek ludzi).

W budynku hotelowym przy ul. Krótkiej podkopywano fundamenta dla pogłębienia ich; obecnie zaczęto nadbudowywać na tym budynku jeszcze dwa piętra.

Dotychczas podwyższono ścianę od strony podwórza o jedno piętro. Okazuje się jednak, że fundamenty są za słabe, czy za świeże, ponieważ ściana pod ciężarem nowych cegieł obrusza się bardzo wyraźnie i tworzą się w niej szczeliny.

Na pierwszym piętrze tego gmachu mieści się sala kinematografu „Moderne“. Przy wejściu do sali przedstawił, nad drzwiami po stronie prawej, utworzyła się duża szczelina, w przedłużeniu zaś jej pękła sufit. Szczeliny zauważyć można również i w klatce schodowej, prowadzącej do kinematografu, a mieszczącej się przy tej samej ścianie.

W warunkach obecnych większe obciążenie tej ściany grozi zawaleniem się całego budynku. A przecież dobudowano dopiero jedno piętro i pozostaje jeszcze drugie.

Kinematograf „Moderne“ powinien stanowczo zaprzestać przedstawień, w czasie których życie publiczności jest zagrożone. Rzeczą zaś miejskiej komisji budowlanej jest zbadanie stanu rzeczy i nakazanie przedsiębiorcom wykonywającym roboty, przedsięwzięcie energicznych i środków zaradczych.

(b) Drobny ogień. Dziś, o godz. 9 rano, zawezwano II i IV oddziały straży ogólnowej ochotniczej na ul. Piotrkowską 145, gdzie jakoby miał być wielki pożar. Po przybyciu na miejsce, straż stwierdziła, że palił się stół w saterynie, którą ugasił domownicy.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ul. Zachodniej nr. 28 znaleziono leżącego człowieka; był nim Tomasz Czerkowski, fryzjer, lat 28, bez mieszkania i zaęcia, w zupełnym wyczerpaniu sił. Odeślano go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Nawrot nr. 8 Karol Kramer, tkacz, lat 33t upadł z osłabienia na chodniku i okaleczył czoło o kant rynsztoka.

— Ogólnemu osłabieniu uległy 2 osoby.

(x) Z Kochanówki. Na rzecz szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce złożono za pośrednictwem „Neue Lodzer Zeitung“ rb. 103 kop. 50 i T-wo Kredytowe m. Łodzi rb. 500. Oprócz tego III komitet damski ofiarował bezpłatnie uszyte 72 koszul męskich, 79 koszul kobiecych, 80 poszewek i 16 fartuchów dla pielęgniarzy.

(x) Z Łasku. W nadchodzącą niedzielę Towarzystwo muzyczne w Łasku urządza koncert, w którym między innymi przystąpią w półdział śpiewacy z Łodzi, członkowie „Harmonii“ paui Marta Winterówna i p. Stanisław Górski.

(a) Taksa — a rzeźnicy. Według wydanej na miesiąc listopad taksy, funt mięsa w Zgierzu kosztuje: wołowiny 13, 14 i 15 kop., cielęciny 14 i 15 kop., baraniny 14 i pół—15 i pół, wieprzowiny 17 i 22 kop. Tak opiewa taksa; rze-

źnicy zaś biorą: za funt wołowiny 17—18 kop., cielęciny 20—22 kop., wieprzowiny 17—24 kop.

Tak się rzeźnicy zgierscy stosują do taksy. Wobec tego rodzi się pytanie: pooo w sklepach wisi taksa?

SZTUKA.

(x) Teatr popularny A. Mielawskiego (Koustantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w środę znakomita sztuka Oskara Wildego p. t. „Kobieta bez znaczenia“.

Jutro we czwartek świeżo wznowione i z wielkim powodzeniem grane w sobotę i niedzielę „Dwie sieroty“ D'Ernerego w 3 odsłonach.

W piątek „Kobieta bez znaczenia“ w 4-ach aktach — Oskara Wildego.

W sobotę po południu po najniższych cenach „Żywy posąg“.

Wieczorem o godzinie 8 m. 15 ukaże się po raz pierwszy jako nowość oryginalna sztuka w 5 aktach p. t. „Koniec Mesjasza“ — Jerzego Żuławskiego wybitnego poety i autora sztuki „Eros i Psycho“.

Sztuka ta, grana obecnie we Lwowie, zdobyła sobie nadzwyczajne uznanie krytyki tamtejszej a jeden z najpoważniejszych literatów lwowskich A. Krechowicki tak o niej pisze: „Sabbataj C'wi“ to fantasta i marzyciel ideolog, człowiek działający najszczerczej, piękny we wszystkim co czyni i czysty jak kryształ. Chce zbawić naród swój, o Bożem swem posłannictwie i o swojej mocy nadludzkiej przekonany, jest czystym, bez winy i to jest właśnie jego siła, przez którą cuda działa, lecz na drodze jego staje kobieta — żona, z którą żył w czystości dotąd — ulega — pada ofiarą grzechu jak Samson i oto spadają z niego szaty syońskiego króla, pada przed sultanem w poniżeniu i przyjmuje islam.

Brak miejsca nie pozwala na wyliczenie wszystkich zalet tego znakomitego dzieła, wie zresztą o tem każdy co dać potrafi poeta wielkiej miary. Dał dzieło oryginalne, strójne w poezję, dramat silny przyjęty przez wszystkich gorąco!

(a) Koncert. Do rzędu bardzo interesujących należeć będzie niewątpliwie zapowiedziany jutro t. j. dnia 30 b. m. wielki koncert Janiny Familierówny, pianistki, z udziałem p. Elięgo Kochańskiego, wiolonczelisty.

Zarówno panna Familierówna (Iodzianka, która studiowała przez kilka lat grę fortepianową w szkole prof. A. Grudzińskiego) jak i Kochański zdobyli już sobie zasłużone uznanie krytyki fachowej, jako pierwszorzędni artyści i dla tego też koncert ich obudził wśród naszych melomanów niezwykle zainteresowanie.

Na program złożą się utwory: Saint-Saensa, Beethovena, Friedmana, Zaremskiego, Rachmaninowa i Liszta — w interpretacji panny Familierówny, oraz Liszta — Poppera, Swedensena i Piatti'ego, które wykona Eli Kochański.

Akompaniować bęzoie koncertantom profesor T. Starczewski

Rewolucya w Chinach.

Pekin, 28 listopada (P.) Po krwawej bitwie wojsko rządowe zajęło Chanjan. Istnieje przypuszczenie, że rewolucyoniści opracowali plan obejścia armii rządowej z północy.

Pekin, 28 listopada (P.) Rewolucyoniści w Wuczaugu zamierzają rozpocząć rokowania z rządem.

Towarzystwo handlowe w Tientsinie wyraziło oświadczenie dyplomatycznemu nadzieję, że żadne z państw zagranicznych nie poprze finansowo rząd manduński w przeciwnym bowiem razie towary takiego państwa bojkotowane by były przez chińczyków.

Hiaga, 28 listopada (P.) Według danych urzędowych dla obrony interesów Holandyi z krążownika „Holland“ wysadzono na ląd w Szanhaju oddział, który udał się do Pekinu.

Szanhaj, 28 listopada (P.) Ze źródeł chińskich donoszą, że rewolucyoniści wczoraj zawładnęli Nankinem. Pałac generała gubernatora, dom Tszana i kolej miejska zostały zburzone. Według pogłosek, urzędownie jeszcze nie potwierdzonych generał gubernator popełnił samobójstwo.

Pekin, 28 listopada (P.) Dowodzący pier-

Wojna turecko-włoska.

Operacje pod Trypolisem.

Wezoraż wieczorem wojsko włoskie utrzymało swoje pozycje, zajęte o godzinie 3-ej rano. Prawe skrzydło okopało się, lewe zaś prowadziło atak w dalszym ciągu, napierając na strzelców arabskich. Bersaglierzy w formie Henni wzięli kilkudziesięciu arabów do niewoli.

Noctny kontr-atak Turków został odparty przez ogień piechoty i artylerji. Lewe skrzydło pod ogniem strzelców arabskich i artylerji tureckiej posuwa się ciągle w głąb oazy.

Forty Henni i Sidi Messri zajęły rezerwy. Prawe skrzydło zajęło pozycje, okopane na przeszczeni dwóch kilometrów przed granicą oazy.

Wszystkie oddziały wojskowe połączone są telefonem. Lewem skrzydłem dowodzi generał Chorán, prawem Rocca, całą zaś operacją kieruje dowódca korpusu.

Operacje na morzu Czerwonym.

Natrafwszy na trudności strategiczne i dyplomatyczne, flota włoska zwróciła się na morze Czerwone, gdzie zamierza bombardować porty tureckie w Arabii i półwysp Sinai.

Akcyja floty włoskiej na morzu Czerwonym już się rozpoczęła. Dotychczas, według źródeł włoskich, zdołała flota ich pograćzyć trzy tureckie łodzie działowe i jeden torpedowiec.

Z Bejrutu (zachodnie wybrzeże Azji Mniejszej) telegrafują:

Włoska łódź torpedowa podpłynęła nocą do portu w Bejrucie i zarzuciła kotwicę tuż przy krzyżowcu francuskim „Gambetta“, stojącym w porcie samotniejszym już od kilku tygodni, na stanowisku obserwacyjnym. Komendanci obydwóch statków wojennych—francuskiego i włoskiego—porozumieli się osobiście. Skutkiem tej rozmowy, torpedowiec turecki podniósł rano kotwicę i wypłynął na pełne morze.

Rzym, 28 listopada (P). Dnia 26-go b. m. z szeregów włoskich w Trypolisie ubyto 120 żołnierzy, w tej liczbie 26 poległych i kilku ciężko rannych. Wezoraż na posterunkach czołowych było kilka potyczek.

Według doniesień lotników dwie kolumny w sile 20,000 ludzi z furgonami wyszły z Ainsary w kierunku Tarchonu. W Dernie między posterunkami była kilkakrotna wymiana strzałów.

Rozprzestrzeniane pogłoski przez tureckie ministerjum wojny o bitwach pod Derną w dniu 24 b. m. i znacznych stratach Włochów są niezgodne z rzeczywistością.



POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1.
chorób oczu Tel. No 28-39.
 Godziny przyjęć od 10-12
Dr B. Donchina i od 4-7/2, po poł. 2937

Kotły czyści i repara je solidnie fabryka kotłów. Kołomyjski, Suwalska 24. 3037d

Teatr Popularny Ronstantynowska 16.
 W piątek dnia 1-go grudnia 1911 roku
 daną będzie głośna sztuka w 4-ach aktach Oskara Wildego.
„Kobieta bez znaczenia”

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
28/XI 1 pp.	754.6	0.0	96	Pd W 2	Z dnia 28/XI Temperatura max. +0.6 C. min. +2.0 C. Opadu 0.0
28/XI 9 w.	753.9	+ 0.6	92	Pd W 2	
29/XI 7 r.	752.2	+ 0.4	96	Pd W 3	

Dla elektrotechników Numeratory, draty i kable dzwonekowe **ceny niższe.**
Inż. ULEYSKI i WYSOCKI
 4548 Biuro Elektrotechniczne
 Łódź, Karola 18. Telef. 27-05.

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO
 2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**
 Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

Piotrkowska 192 dawniej (200)
Lecznica zębów
 M. Riesnik-Epstein.
 Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. **Ceny bardzo przystępne.** 2599

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAAA Przyjmę na mieszkanie dwie przyzwite panny, ulica Ogrodowa 36, mieszkanca 21, 1-sze piętro, Józefa Szylber. 10044-1

A.A.A. Kantor służby „Pomoc” Felksy Sekowskiej Przejazd 14, poleca pannie służącą z szyciem, czesaniem, polski, niemiecki—młoda. 9989-3-2

A. Meble z kilku pokoiów sprzedam bardzo tanio. Garnitur mebli pluszowy, drugi jedwabiem kryty, tremo, służy, stolozki, kredens ozdobny, stół, krzesła, otomana, biurko, szafkę, łóżka z materacami, szafy, umywalka, stółik do kart, ekran, obraz. Piotrkowska 223, m. 2. 9999-6-2

Apteczny skład sprzedam, Konstantynów, Dąbrowski. 9971-5-3

A. Meble rozprzedam za bezcen, aby zaraz: Garnitur salonowy, tremo, tualetę damską, kredens, stół, krzesła, szafę, otomana, łóżka z materacami, bielizniarkę, umywalkę, biurko szafkowe, gramofon, zegar, lampy. Piotrkowska 192, m. 5. 10035-1

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go stycznia lokal na slasarski, stolarski lub na inne zakłady, Zakątna 78. Wiadomość na miejscu 9873-5-5

Filia piekarska do sprzedania. Grabowa 23. 10008-2-2

Kupię używany parkan z dekoracyjnymi słupami, Długa № 22, m. 10. 9972-3-3

Kawiarz do sprzedania, ulica Senatorska 15. 10028-3-1

Meble okazujecie tanio do sprzedania: Kredens, stół, krzesła, szafę, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalkę, zegar, biurko z fotelem, tremo, gramofon, lampę, maszynę, otomana, Zachodnia 29, m. 7A. 10036-1

Młoda osoba (zdolna krawcowa) poszukuje szycia w domach prywatnych. Główna 40, m. 22. 10045-3-1

Magle do sprzedania z powodu choroby, Benedykta 32. 9958-3-3

Marowana odcyna o 6-ciu mieszkaniach z bielizni ramami do sprzedania z powodu wyjazdu za bezcen. Chachuły, Szosa Pabjanicka. 10033-1

Nauczycielka wychowawczyni, ratynowana, inteligentna, potrzebna na stałe do ośmioletniej dziewczynki, Benedykta № 83. 10040-4-1

Otomana nowa zielonym pluszem kryta do sprzedania. Włodowska 75, m. 10. 10023-2-1

Pokój przy rodzinie umebłowany zaraz do wynajęcia. Włodowska 150-22. 10005-1

Pomieszczenie dla mężczyzny z całkowitem utrzymaniem zaraz jest, ul. Andrzeja 31, m. 20. 10024-1

Przyjmę na mieszkanie przyzwitych panów, ul. Składowa № 13, m. 15. 10022-2-1

Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość: Włodowska 52 sklep, oraz Przejazd 63 sklep. 10021-1

Plan przy ul. Łomżyńskiej № 14 38 X 56 do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Placowa 7, fryzjer. 10019-2-1

Piewiarz do sprzedania z powodu zmiany interesu, Złota № 3. 10030-3-1

Piekarnia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Dąbrowka, ulica Piwiarzowa № 8. 9963-3-3

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego, Długa 10. 9926-4-4

Pokój umebłowany do wynajęcia, Orla 17. 9996-3-2

Pokój do wynajęcia od 1 grudnia z meblami. Andrzeja 26, stróż wskaze. 10005-2-2

Pokój umebłowany zaraz do wynajęcia, Zakątna 23, m. 13. 10011-3-2

Pokój umebłowany, osobne wejście, do wynajęcia, Andrzeja № 7, Kolubiński. 9900-3-2

Pokój z oddzielnym wejściem, dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz, Przejazd 16, m. 21. 9536-d

Pracownia sukien Bronisławy Wandry wykonywa powierzone sobie roboty gustownie i niedrogo. Włodowska 106. 9526-3-8

Potrzebne zdolne poduczne i uczenie, pracownia Kościński, Zielona 23. 9701-5-3

Prosby, apelacje, kasacje, sprawy karne, lukaso protestowanych weksli. Dawid Makow, Włodowska № 36, mieszkania 38. 10026-1

Pokój umebłowany z utrzymaniem lub bez: Ceglana 86. Od 12-ej. 9834-6-4

Planino zagraniczne, krzyżowe, tanio do sprzedania. Włodowska 95, m. 15. 9950-26-2

Przybłąkał się pies rasowy, do odebrania za zwrotem wydatków, ul. Kątna № 12. 10029-1

Sklep kolonialny jest do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku, św. Anny 22. 9577-1086-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, Fabryczna 18, róg Żelaznej. 9956-3-3

Sprzedam meble kryte pluszem i tremo czarne, Szkolna 13, I piętro, m. 7. 9993-2-2

Stróż, który zna dobrze swoje obowiązki, może się zgłosić zaraz, Plac Kościelny 8. 9998-2-2

Skrzypce stare tanio sprzedam, Podrzeczna 22, Budzyski 10020-3-1

Wyznam haft, rysunku monogramów. Lekcje wieczorami Piotrkowska 118 m. 17. 9363

Zdolne szwaczki potrzebne do szycia fartuchów, Adolf Kubik, Piotrkowska 273. 9976-3-3

Zaraz do sprzedania urządzenie rzeźnicze i sklep w dobrym punkcie z powodu śmierci. Wiadomość: Ulica Konstantynowska № 53 a gospodarza. 9980-2-2

Z powodu zmiany sklep kapeluszy damskich do sprzedania, Przejazd № 14. 9884-3-3

Zagubione dokumenty.

Antonia Skowronska zagubiła paszport wydaną z gminy Iwnowice, gub. kaliskiej. 9990-3-2

Antoni Stępień zagubił kwit od paszportu wydaną z fabryki Allarta. 10033-1

Bronisław Puchalski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Pilechala. 9955-3-3

Emma Miller zagubiła paszport wydaną z gminy Gałkówek gub. Piotrkowskiej. 9960-3-3

Franiszka Rytlewska zagubiła książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu m. Łodzi. 9959-3-3

Franiszka Kostelski zagubił paszport wydaną z gminy Dmowski, gub. piotrkowskiej. 10031-3-1

Henryk Ciott zagubił paszport wydaną z gminy Leśmierz, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 10027-1

Józef Biernat zagubił paszport wydaną z gminy Wiskitno, gub. piotrkowskiej. 9988-3-2

Kamil Statkiewicz zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki D. Rosenthala. 10032-1

Mieczysław Piata zagubił bilet worskowy i paszport wydaną z gminy Gałków, pow. Brzezińskiego, gub. Piotrkowskiej. 9967-3-3

Michalina Scibiorek zagubiła paszport wydaną z gminy Miłkołajew, gub. Piotrkowskiej. 9968-3-1

Maryanna Zabadsusz zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabry. Rosenblata. 10017-1

Wanda Bauer zagubiła kartę od książeczki legitymacyjnej, wydaną z fabryki Heinza. 10018-1

Zaginał weksel na rub. 200 (dwieście) wystawiony przez Ignacego Blachowskiego, na zlecenie Gustawa Lehra i Franciszka Wyplorczyka, weksel nieważny. 10037-3-1

Zaginał kwit lombardowy za № 125384, wydany z lombardu Wołchowicza, na imię Wiktora Bojewskiego. 10038-1

Zaginał paszport na imię Ignacego Plestrzyńskiego, wydany z miasta Kalisza. 9927 3-3

Zuzanna Winer zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Rosenblata. 9965-3-3

Zaginał paszport wydaną z gminy Rogoźnie, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, na imię Stefana Jazielskiego. 10004-3-2

ZAKŁAD.
 iroterowania posadzek, malowania, lakierowania podłóg, odświeżania i politarowania mebli, czyszczenia różnych przedmiotów na miejscu w najnowszy sposób japoński. **J. Bratkowski i Ska** ul. Marysińska 18, w Łodzi. 4538

Meble
 Kredens, stół, krzesła, otomana z lustrem, szafy do abrania, łóżka, bielizniarka, umywalka, szafki nocne, tualetka, leżanka, garnitur salonowy, tremo, ekran, zegar ozdobny, lampy, oraz różne drobne rzeczy sprzedam tanio, mieszkanie do odstąpienia, ulica Namrot 44, m. 3. 4580



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wiele życzeń, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpalki

raz w tygodnia—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla i drzewa p. f. „**DRZEWO**”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

PUDER VENUS

Używany i odznaczony na 6-tych wystawach lekarsko-hygienicznych najwyższymi medalami i polecony jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniu

Zadać wszędzie.

Cena próbek pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1

+ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica zębów i jamy ustnej. +

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub piomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby żyłowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

LABORATORYUM ST. GORSKIEGO WARSZAWA, Leszno № 12.

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, anadla

PAN

PIEKARNIA

do sprzedania z powodu zmiany interesu o 2-ch piecach, dobrze prosperująca, w dobrym punkcie. Oferty w administr. Rozwoja pod „A. B. № 70”. 4524

MIESZKANIE.

składające się z 13 lub 14 dużych i widnych pokoi z obszernym korytarzem, w okolicy ulic Piotrkowskiej, Mikołajewskiej—Spacerowej od Dzielnej do Przejazd, potrzebne od 1-go lipca. Oferty w administr. Rozwoja pod „A. W.” 4544

PIES

rasowy z gatunku „Doberman-pinczer” maści czarnej żółto-podpalany, krótka sierść, uszy i ogon skrócone, mabi się „Princ” zagonal. Za przeprowadzenie takiego lub wskazanie miejsca pobytu sowiła nagroda. Adres: ul. Radwańska № 3 m. 5. 4546

Zakład fryzjerski damski, męski, oraz manicure i wyroby włosowe Braci Starońskich Łódź ul. Piotrkowska nr. 47 4612 Telefon 28-02

Z powodu nagłego wyjazdu

MEBLE

do sprzedania. Widzewska 104, m. 11—12. 4562

Pracownia sukien i kostymów damskich.

A. OSIECKIEJ, Nowo-Cegielniana Nr. 14—I-e piętro—wykonys zamówienia dokładnie, po cenach przystępnych. 4564

Monter - Mechanik

specjalista na motory i parowe maszyny poszukuje stałej posady. Podejmuje się montaży i reparacji na własny rachunek. Oferty Łódź Kętna 36, do właściciela domu dla „A. B.”. 4532-3-1

Mieszkania

4490 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, pojedyncze pokoje—wszystkie z wodociągami. Również sklep piekarnia są do wynajęcia od 1 stycznia 1912 roku, po bardzo umiarkowanych cenach. III. Nizka № 5, obok rynku Szeiblera, dojazd tramwajem № 10. Bliższe szczegóły u właściciela domu.

Doswiadczony korepetytor przy sposobu do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa.—Wiedomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7—8. 154

Piękne Panie



z pewnością wiedzą, jak rychło nie ich aroda wskutek używania źle dobranych mydeł i nieodpowiednich środków kosmetycznych. Aby uniknąć zanieczyszczenia cery, aby osiągnąć i zachować gładką i młodzieńczo świeżą cerę należy używać

Mydła Aok;

jest to mydło wolne od wszelkich domieszek szkodliwych; zawiera ożywcze i dobrze oddziaływające na cerę wyciągi z ziół. Ostrzega się przed naśladownictwem. Składy główne: Ryga, Aleks. Loos & Co., Kaņistrasē 11/13; Petersburg, Waldeker & Poeppel, Kamiennoostrowski-Prospekt 20; Warszawa, Władysław Hoffman, Zielna 46 i we wszystkich składach aptecznych i perfumeryjnych. 3481

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i opinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 34562

Największy specjalny dom :garderoby męskiej:

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecinnej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie! 3683

SPRZEDAM TANIO

Slusarnię mechaniczną z wszelkimi narzędziami, motorem cztero-konnym, cztery tokarnie, wszelkie maszyny i naczynia są nowe, w dobrym punkcie. Miasto fabryczne. Oferty „Rozwój” pod „Slusarnia”. 4542

Prosimy się przekonać. MASZYNY DO SZYCIA „PFAFFA” są najtańsze i najtrwalsze do użytku domowego, do haftu do cerowania bielizny i pończoch. Wpłaty na raty od 1 rb. tyg.



B. Pomorski i S-ka Piotrkowska № 22 w podwórzu, parter, tel. 26-87. PS. Powołującym się na ogłoszenie do dnia 31/12 1911 roku, dajemy 10%. 45347

Hotel „Terеспol.”

Po grantownym odnowieniu 40 czystych i pięknie ameblowanych namerów z najnowszymi wygodami do wynajęcia od 75 kop. do 3 rb. za dobę; miesięcznym daże następstwa. 3785

UWAGA: przy hotelu kawiarnia i restauracja. Po pp. przyjeżdżających wysyłamy na dworzec karete.

Hotel „TERESPOL” Warszawa, Prózna № 3, tel. 109—03.

PASTA do obuwia **SERVUS** NAJLEPSZA

DO NABYCIA WSZĘDZIE. ORIGINALNY W BIAŁYCH BLASZANKACH

Fabrykanci LUBSZYŃSKI i S-ka Reprezentant GUSTAW ROSENTHAL WARSZAWA, ŻABIA № 9.

Jedyny łagodny i pewny środek przeczyszczający

Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.

to CZEKOLADKI

„Drastin-Lubelski”

Smaczne w użyciu i skuteczne w działaniu.

Pudełko 50 k.

dla dzieci i dorosłych.

37932